

Panasewicz, Co będzie gdy

Powiedz mi
Jak to z nami jest
Od tylu lat
Nic nie zmienia się
Lubisz to (*), kiedy mówię jak Bóg jeden wie, co to komu da

Co będzie gdy, wszystko spłonie w nas
Okryje świat prezentowy płaszcz
Gdy zamknie drzwi
Ten ostatni widz
A z ust do ust
Nie popłynie nic

Co za dzień
Tęcza żyje w nas
Zaufaj mi
Wstańmy jeszcze raz
Jeszcze raz
Zapijemy żal,
Że z tylu słów
Nic nie wyszło nam

Co będzie gdy, wszystko spłonie w nas
Okryje świat prezentowy płaszcz
Gdy zamknie drzwi
Ten ostatni widz
A z ust do ust
Nie popłynie nic

Co będzie gdy, wszystko spłonie w nas
Okryje świat prezentowy płaszcz
Gdy zamknie drzwi
Ten ostatni widz
A z ust do ust
Nie popłynie nic

(*) - niezrozumiały fragment